

Sygn. akt II Ca 23/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Janusz Roszewski
Sędziowie:	SSO Barbara Mokras (spr.) SSO Paweł Szwedowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 13 listopada 2013r. sygn. akt (...)

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

II Ca 23/14

UZASADNIENIE

Powód T. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. P. na rzecz powoda kwoty 4.800 zł. z odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód podał, że niniejszej kwoty dochodzi z tytułu części niespłaconej pożyczki udzielonej mężowi pozwanej, z której to pożyczki i tym samym wyrządzonej powodowi na skutek jej niespłacenia pozwana świadomie skorzystała a nadto podał, że jej zachowanie stanowiło pomocnictwo intelektualne w zaciągnięciu wspomnianej pożyczki.

Pozwana A. P. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania zaprzeczając twierdzeniom pozwu.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 617 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie swoje sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach: powód T. B. i mąż pozwanej S. P. zawarli w dniu 11 kwietnia 2007 r., w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, umowę pożyczki kwoty 200.000 zł., która miała być spłacona przez S. P. do dnia 11 kwietnia 2010 r. W § 6 umowy uzgodniono, że w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki S. P. przewłaszcza na rzecz powoda nieruchomości w B. przy ul. (...) o pow. 1 ha. W § 7 umowy przewidziano, że w przypadku niezapłacenia pożyczki pożyczkobiorca zobowiązuje się w terminie do 11 kwietnia 2010 r. przenieść na pożyczkodawcę własność przedmiotowej nieruchomości. Przedmiotowa własność stanowiła własność żony S. P. – pozwanej A. P., która nabyła ją do swojego majątku odrębnego na skutek umowy darowizny zawartej między pozwaną i jej rodzicami w dniu 12 lutego 1999 r.

Powód i mąż pozwanej dobrze się znali, byli spowinowaceni, mąż pozwanej prowadził działalność gospodarczą, miał problemy zdrowotne spowodowane nadużyciem alkoholu, był też uzależniony od gier hazardowych, na które wydawał znaczne sumy pieniędzy i z tego tytułu był znacznie zadłużony, zadłużenie dotyczyło też należności publicznoprawnych i w związku z tym w roku 2007 konieczne było zawarcie przez niego pożyczki.

S. P. nie dopuszczał swej żony do decydowania w sprawach firmy, twierdził, że jego żona nie ma nic do powiedzenia w tych kwestiach. Podczas ustalania warunków przedmiotowej umowy pożyczki obecna była też pozwana oraz żona powoda i kiedy padła propozycja, żeby zabezpieczenie pożyczki stanowiła nieruchomość położona w B. pozwana była zaskoczona i nie powiedziała, że nieruchomość ta stanowi jej odrębną własność, powiedziała jedynie, że się nad tym zastanowi i dopiero w domu oświadczyła mężowi, że nie zgadza się na udzielenie zabezpieczenia jej majątkiem odrębnym, gdyż obawiała się alkoholizmu męża i roztrwania przez niego pieniędzy. Na skutek stanowczej odmowy, zakończonej kłótnią mąż pozwanej obiecywał załatwić sprawy finansowe inaczej.

Pozwana nie dowiedziała się o zawarciu przez męża przedmiotowej pożyczki, dowiedziała się dopiero po śmierci męża od pozwanego, kiedy przysłał jej wezwanie do zapłaty z kopią umowy.

Do notariusza celem złożenia podpisu na umowie S. P. stawił się sam, bez pozwanej. Mimo pieniędzy z pożyczki firma (...) nadal miała długi. W chwili udzielania pożyczki powód wiedział, że S. P. ma długi wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej, uważał, że będzie on jednak w stanie spłacić pożyczkę. S. P. pożyczki nie spłacił. Zmarł on w dniu 5 kwietnia 2010 r. Pozwana w dniu 14 kwietnia 2010 r. złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku po mężu.

Spadek odrzucił również syn S. D.. Przedsiębiorstwo należące do S. P. prowadzi po jego śmierci D., pozwana pomaga mu. W dniu 15 lutego 2012 r. powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przez pozwaną przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. polegającego na doprowadzeniu powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielenia S. P. pożyczki – prawomocnie odmówiono wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Po dokonaniu powyższych ustaleń sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód nie udowodnił, iż pozwana pomagała swemu mężowi w zaciągnięciu pożyczki u powoda albo też nakłaniała powoda do zawarcia takiej umowy fałszywie twierdząc, że nieruchomość stanowi wspólną własność jej i męża, stwierdził także, iż nie zostało wykazane, żeby pozwana świadomie skorzystała na zaciągnięciu pożyczki przez męża i w związku z tym powództwo oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając, naruszenie przepisów postępowania mający wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 4.800 zł. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Powód opiera swoje powództwo na twierdzeniu, że pozwana popierała zaciągnięcie pożyczki przez męża, nie sprzeciwiała się temu, nie sprostowała fałszywego przekonania powoda, że nieruchomości jest współwłasnością także jej męża, świadomie godziła się na zaciągnięcie w takich warunkach pożyczki przez powoda i jej zachowanie można, zdaniem powoda zakwalifikować jako pomocnictwo intelektualne a nadto na twierdzeniu, że pozwana świadomie skorzystała z wyrządzonej powodowi szkody, gdyż jak twierdzi powód uzyskana pożyczka pozwolił uniknąć licytacji wspólnego jej i męża majątku (art. 422 k.c.).

W świetle ustalonego stanu faktycznego zgodzić należy się, ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, że powód nie udowodnił okoliczności wskazujących na odpowiedzialność pozwanej. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału a więc, wbrew zarzutowi apelacji zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący w swej apelacji przedstawia jedynie własną, subiektywną ocenę dowodów, nie podając żadnych uzasadnionych przyczyn, dla których ocena dokonana przez sąd przekraczałaby normy cytowanego przepisu. Apelacja stanowi wyłącznie polemikę z sądową oceną dowodów i ustalonym na tej podstawie stanem faktycznymi tym samym tak postawionego zarzutu nie można uznać za zasadny.

W związku z tym nie jest uzasadnione stanowisko powoda, że zachowanie pozwanej wskazuje na pomocnictwo intelektualne a tym bardziej nie jest uzasadnione przyjęcie, że wskazywać miałyby na czynny udział pozwanej w zaciągnięciu pożyczki przez jej męża. Podkreślić należy, że do przyjęcia odpowiedzialności pomocnika dojść może jedynie gdy pomiędzy zawinionym zachowaniem pomocnika a działaniem sprawcy (powstałą szkodą) zachodzi normalny związek przyczynowy. Związek ten zaś będzie zachodził tylko wówczas, gdy rola pomocnika skierowana będzie na dokonanie czynu niedozwolonego. W konsekwencji pomocnik jest odpowiedzialny za szkodę tylko o tyle, o ile działaniem swoim polegającym na udzieleniu sprawcy pomocy szkodę tę wyrządził (por. wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1975 r., II CR 404/75).

Pomocnik ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c. tylko wówczas, gdy zdaje sobie sprawę, że swoim zachowaniem wspiera dokonanie czynu bezprawnego przez sprawcę.

Jak była mowa wyżej powód nie wykazał tych okoliczności – do zabezpieczenia umowy pożyczki przystąpił tylko mąż pozwanej i powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów, że pozwana pomagała mężowi w doprowadzeniu powoda do niekorzystnych działań.

Zgodzić należy się również z ustaleniem sądu pierwszej instancji, iż powód nie wykazał, że pozwana świadomie skorzystała ze szkody wyrządzonej powodowi przez S. P., przy czym o świadomym skorzystaniu ze szkody wyrządzonej przez inną osobę można mówić jedynie wówczas, gdy temu, kto ze szkody skorzystał, można przypisać winę umyślną (por. wyrok S.N. z dnia 15 lutego 1980 r. IV PR 371/79)

W związku z powyższym uznać należy, że apelacja nie jest zasadna i jako taka winna zostać oddalona.

W tym stanie rzeczy i na zasadzie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w wyroku.